

**PRAWNE I ETYCZNE OGRANICZENIA WOLNOŚCI SŁOWA**

Wolność słowa, w tym głoszenia poglądów, podlega takim ograniczeniom, jakie są niezbędne dla ochrony między innymi dobrego imienia<sup>1</sup>, ale także wolności myśli, sumienia i religii osób trzecich<sup>2</sup>. Wolność słowa nie oznacza dowolności korzystania z niej<sup>3</sup>, nie wiąże się z prawem do stawiania gołosłownych bądź niedostatecznie sprawdzonych zarzutów<sup>4</sup> i nie może być „wolnością zniesławień”<sup>5</sup>. Ograniczenia te zawarte są w przepisach ustaw, przede wszystkim w kodeksie cywilnym (np. obowiązek poszanowania dóbr osobistych – art. 23), kodeksie karnym (np. obowiązek poszanowania dobrego imienia – art. 212 i obowiązek poszanowania godności – art. 216) oraz prawie prasowym (np. obowiązek poszanowania prywatności art. 14 ust. 6). Jednak najdalej idącym ograniczeniem wolności słowa jest cenzura<sup>6</sup>.

Termin *cenzura* wywodzi się od łacińskiego słowa *censura*, oznaczającego urząd cenzora, który istniał w Starożytnym Rzymie od 444 do 22 p.n.e.<sup>7</sup>. Rzymianie wybierali spośród byłych konsulów dwóch cenzorów na okres 5 lat. Do ich obowiązków należało sporządzanie list obywateli dla celów wojskowych, podatkowych i administracyjnych. Cenzorowie sprawowali po-

---

\* Dr Jacek Mrozek – Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, Instytut Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej; e-mail: jacek.mrozek@uwm.edu.pl

<sup>1</sup> S. Hoc, *Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 30 stycznia 2002 roku (II Aka 577/01)*, „Prokuratura i Prawo” 2006 nr 9, s. 148; Ochronę dobrego imienia gwarantuje prawo cywilne (art. 23) oraz prawo karne (art. 212 i 216). Materia tych ustawowych ograniczeń wolności słowa jest tak obszerna, że nadaje się do odrębnego opracowania. W związku z tym w niniejszym artykule skupimy jedynie swoją uwagę na kwestii cenzury i neocenzury, a także na ograniczeniach pozaprawnych w postaci kodeksów etyki dziennikarskiej.

<sup>2</sup> K. Warchałowski, *Prawo do wolności myśli, sumienia i religii w Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności*, Lublin 2004, s. 242.

<sup>3</sup> *Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 4 listopada 1999 roku (I ACa 536/99)*, „Wokanda” 2001 nr 2, s. 40.

<sup>4</sup> *Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 października 2001 roku (IV KKN 165/97)*, „Orzecznictwo Sądu Najwyższego. Izba Karna i Wojskowa” 2002 nr 3-4, poz. 28.

<sup>5</sup> B. Michalski, *Ochrona czci i godności*, „Jurysta” 1993 nr 3, s. 5; Por. M. Marczuk, *Określenie granic wolności słowa wciąż pozostaje w gestii sądów*, „Gazeta Prawna” 2006 nr 205, s. 20; Por. Tenże, *Wypzedaż remanentów?*, „Zeszyty Prasoznawcze” 1974 nr 1, s. 61.

<sup>6</sup> Zob. T. Goban-Klas, *Granice wolności mediów*, w: *Dziennikarstwo i świat mediów*, red. Z. Bauer, E. Chudziński, Kraków 1996, s. 411-422.

<sup>7</sup> *Słownik Wyrazów Obcych*, PWN, Warszawa 1971, s. 106.

nadto nadzór nad obyczajami i moralnością i mieli nie tylko moc karania, ale i wydawania stosownych edyktów w owych kwestiach<sup>8</sup>.

Początki cenzury w Polsce rozpoczęły reskrypty królewskie Zygmunta Starego z 24 lipca 1520 roku, dopełnione edyktami z 1522 roku, a zwłaszcza z 1533 roku, zakazujące sprowadzania, sprzedawania i czytania na terenie Królestwa Polskiego ksiąg heretyckich, pod karą konfiskaty majątku i banicji, a nawet karą śmierci<sup>9</sup>. Równocześnie ustanowiony został urząd cenzury prewencyjnej nad książkami kierowanymi dopiero do drukarni. Urząd ten powierzono rektorowi Akademii Krakowskiej, któremu odtąd przysługiwał także tytuł *ordinarius librorum censor*. Jako element cenzury można także potraktować edykt Zygmunta Starego z 1 lutego 1537 roku przeciwko obelżywym pismom, czyli tzw. paszkwilom, czy uniwersał dla drukarzy z 7 lutego 1580 roku Stefana Batorego<sup>10</sup>.

Cenzura utrzymała się w Polsce aż do 5 stycznia 1791 roku, kiedy do Sejm Czteroletni uchwalił *Prawa Kardynalne niewzruszone* i wprowadził wolność słowa i druku<sup>11</sup>. Utrzymana została jedynie cenzura kościelna. W okresie zaborów, w oczywisty sposób, cenzurę stosowały państwa zaborcze<sup>12</sup>.

Cenzura w Polsce powróciła po wydaniu Dekretu z lipca 1946 roku o utworzeniu Głównego Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk<sup>13</sup>. Przepisy tego dekretu zostały w większości podtrzymane w treści ustawy z 31 sierpnia 1981 roku o kontroli publikacji i widowisk<sup>14</sup>. Uchwalenie tej ustawy było wynikiem Porozumień Sierpniowych. Punkt 3 porozumienia gdańskiego przewidywał, iż rząd wniesie do Sejmu w terminie 3 miesięcy projekt ustawy o cenzurze. Również Porozumienia Szczecińskie w punkcie 21 zawierały odpowiedni zapis dotyczący ograniczenia działalności cenzury. Ustawa powstała na bazie dwóch projektów: rządowego oraz publicystów i prawników związanych z NSZZ „Solidarność” i Komitetem Porozumienia Stowarzyszeń Twórczych i Towarzystw Naukowych<sup>15</sup>. Porządkowała ona choć trochę materię dotyczącą cenzury i wprowadzała jasne zasady działania organów państwa w tej kwestii, np. możliwość odwołania się od decyzji Głównego Urzędu Kontroli

<sup>8</sup> *Słownik kultury antycznej. Grecja, Rzym*, red. L. Winniczuk, Warszawa 1988, s. 87.

<sup>9</sup> S. Górski, *Z dziejów cenzury w Polsce. Szkic historyczny*, Warszawa 1906, s. 2.

<sup>10</sup> A. Karabowicz, *Szlachecka wolność słowa: fikcja czy rzeczywistość? Cenzura państwowa w XVI-wiecznej Polsce*, w: *Prace poświęcone pamięci Adama Uruszczyka*, red. J. Halberd, M. Hosowicz, A. Karabowicz, Kraków 2006, s. 138.

<sup>11</sup> B. Szyndler, *Dzieje cenzury w Polsce do 1918 roku*, Kraków 1993, s. 19 i nn.

<sup>12</sup> Zob. M. Rowicka, *O neurotycznym cenzorze, przebiegłym wydawcy i manipulowanym czytelniku, czyli Pan Tadeusz w Warszawie w okresie zaborów*, Warszawa 2004.

<sup>13</sup> Dz.U. Nr 34, poz. 210 z późn. zm.

<sup>14</sup> Dz.U. Nr 20, poz. 99.

<sup>15</sup> Z. Radzikowska, *Z historii o wolność słowa w Polsce (cenzura w PRL w latach 1981-1987)*, Kraków 1990, s. 5.

Publikacji i Widowisk do sądu administracyjnego oraz oznaczanie w tekście publikacji miejsc ingerencji cenzorskich. Nie można jednak tych przepisów utożsamiać z zasadą państwa prawa.

W myśl art. 2 tej ustawy zabronione było: a) godzenie w niepodległość lub integralność terytorialną PRL; b) nawoływanie do obalenia, lżenia, wyszydzania lub poniżania konstytucyjnego ustroju PRL; c) godzenie w konstytucyjne zasady polityki zagranicznej PRL i jej sojusze; d) uprawianie propagandy wojennej; e) ujawnianie tajemnicy państwowej, gospodarczej i służbowej, w tym dotyczącej obronności i Sił Zbrojnych; f) nawoływanie do popełnienia przestępstwa i pochwalanie przestępstwa; g) ujawnianie bez zgody zainteresowanych stron wiadomości z postępowania przygotowawczego oraz rozpowszechnianie wiadomości z rozprawy sądowej prowadzonej z wyłączeniem jawności; h) naruszanie uczuć religijnych i uczuć osób niewierzących; i) propagowanie dyskryminacji narodowościowej i rasowej; j) propagowanie treści szkodliwych obyczajowo, a w szczególności alkoholizmu, narkomanii, okrucieństwa i pornografii.

W. Kubala zalicza powyższe zakazy do rzędu „doniosłych”, ponieważ korzystają one z ochrony prawno karnej przewidzianej przede wszystkim w przepisach prawa karnego<sup>16</sup>. Trudno jednak te zakazy zaliczyć do kategorii doniosłych, np. zakaz poniżania konstytucyjnego ustroju PRL raczej do takich nie należy, bowiem opierał się on o zasadę przewodniej roli partii leninowsko-marksistowskiej (PZPR)<sup>17</sup>.

J. Bafia określa cenzurę jako krytykę, która wyraża politykę państwa wobec wolności słowa i posiada formę prawną. Jak argumentuje, państwo pragnie jak najpełniej spożytkować wolność słowa w interesie społecznym, w celu samorealizacji człowieka i prowadzi określoną politykę kulturalną, propaguje określone wartości, idee, cele lub zadania społeczno-gospodarcze<sup>18</sup>. Podobnie uważa J. Buchalski, według którego organy kontroli prasy, publikacji i widowisk stają się instrumentem chroniącym państwo i społeczeństwo (a tym samym poszczególne jednostki) przed nadużyciami wolności słowa<sup>19</sup>.

Cenzura stosowana w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w okresie stanu wojennego rozszerzona została np. na prace dyplomowe, magisterskie, doktorskie lub habilitacyjne<sup>20</sup>. Autor tekstu miał prawo domagania się zaznaczenia

---

<sup>16</sup> W. Kubala, *Wybrane prawnokarne i profilaktyczne aspekty ustawy o kontroli publikacji i widowisk*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 1982 nr 3, s. 278.

<sup>17</sup> J. Bafia, *Nowe prawo o kontroli publikacji i widowisk*, „Problemy Praworządności” 1982 nr 1, s. 66.

<sup>18</sup> *Tamże*, s. 58-59.

<sup>19</sup> J. Buchalski, *Ustawa o kontroli publikacji i widowisk*, „Zagadnienia Wykroczeń” 1981 nr 4/5, s. 45.

<sup>20</sup> H. Kozłowska, *Kontrola publikacji i widowisk w okresie stanu wojennego*, „Zagadnienia Wykroczeń” 1982 nr 1/2, s. 31.

w jego tekście ingerencji cenzury<sup>21</sup>. Ślady ingerencji cenzury przyjmowały najczęściej postać miejsca niezadrukowanego (tzw. białe plamy), postać wykropkowania w nawiasie [...], jako oznaczenie tekstu pominiętego, lub inną postać podania informacji o ingerencji (np. w przypisie)<sup>22</sup>. Prawo do ujawnienia śladów ingerencji cenzury było dziedziczne. W wypadku śmierci autora przechodziło ono na jego spadkobierców, a w przypadku ich braku na wydawcę<sup>23</sup>.

Ograniczenia wolności wypowiedzi muszą spełniać łącznie trzy kryteria: celowości, legalności i konieczności. Kryterium celowości stanowi, iż ograniczenia wolności wypowiedzi są usprawiedliwione jedynie w sytuacji, gdy służą zapewnieniu ochrony wartości określonych w przepisach prawa. Wymóg legalności należy rozumieć jako zgodność ograniczeń z prawem. Z kolei kryterium konieczności zakłada istnienie pilnej potrzeby społecznej wprowadzania ograniczenia wypowiedzi w społeczeństwie demokratycznym.<sup>24</sup>

Ostatecznie cenzura w Polsce została zniesiona ustawą z 11 kwietnia 1990 roku o uchyleniu ustawy o kontroli publikacji i widowisk, zniesieniu organów tej kontroli oraz o zmianie ustawy – Prawo prasowe (Dz.U. Nr 29, poz. 173). Zakaz cenzury wprowadził też art. 54 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 roku<sup>25</sup>.

Pomimo obecnego zakazu cenzury, bardzo niebezpiecznym i powszechnie występującym zjawiskiem jest neocenzura, czyli stosowanie autocenzury wewnątrzredakcyjnej wobec materiałów redakcyjnych<sup>26</sup>. Siła tej neocenzury wynika ze słabości systemu prawnego pozwalającego na ubezwłasnowolnienie dziennikarzy<sup>27</sup>.

Wolność słowa nieskrępowana cenzurą lub neocenzurą jest czasami brzemienna w skutkach. Dziennikarze co prawda wypełniają funkcję *public watchdog* (co w wolnym tłumaczeniu oznacza psa wartowniczego społeczeństwa), ale zdarza się, że przekazywane przez nich informacje wpływają na kształt życia społecznego, poprzez bezpośrednie oddziaływanie na życie poszczególnych jednostek czy całych zbiorowości ludzkich, niekoniecznie pozytywne<sup>28</sup>. Takie zjawisko można nazwać manipulacją. Nie jest przecież tajem-

<sup>21</sup> M.M. Łętowski, *Wolność prasy a prawo prasowe*, „Ład” 1983 nr 17, s. 3.

<sup>22</sup> J. Bafia, *Prawo o cenzurze*, Warszawa 1983, s. 192.

<sup>23</sup> *Tamże*, s. 196.

<sup>24</sup> R. Stefanicki, *Orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w sprawach granic wolności wypowiedzi dziennikarskiej*, „Państwo i Prawo” 2003 nr 4, s. 87. Zob. Tenże, *Kryterium konieczności wprowadzonych ograniczeń wolności wypowiedzi w świetle orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka*, „Przegląd Sądowy” 2004 nr 7/8, s. 3-25.

<sup>25</sup> Dz.U. Nr 78, poz. 483 z późn. zm.

<sup>26</sup> Zob. A. Młynarska-Sobaczewska, *Wewnątrzredakcyjna wolność wypowiedzi medialnej*, w: *Wolność słowa w mediach*, red. D. Górecki, Łódź 2003, s. 113-139.

<sup>27</sup> B. Michalski, *Neocenzura*, „Jurysta” 1995 nr 8-9, s. 11.

<sup>28</sup> W. Lis, *Rola i znaczenie informacji*, „Jurysta” 2007 nr 4, s. 4.

nicą, że za pomocą informacji można sterować ludźmi<sup>29</sup>. Wywieranie istotnego wpływu nie tyle na opinie ludzkie, ile na kierunki (tj. zakres i hierarchię) myślenia nazywamy hipotezą *agenda-setting*. Termin ten wprowadził B. Cohen w książce z 1963 roku na temat prasy i polityki zagranicznej. Twierdzi on, że być może media nie decydują o tym, co ludzie myślą, ale mają zasadniczy wpływ na to, o czym myślą<sup>30</sup>. Empirycznej weryfikacji tezy Cohena dokonali w 1968 roku M. McCombs i D. Shaw podczas badania wyborów prezydenckich w Stanach Zjednoczonych. W pracy *The Agenda-Settings Function of the Mass Media* definiują oni opisane zjawisko jako funkcję komunikowania masowego, polegającą na zdolności do organizowania i porządkowania świata zewnętrznego w umysłach odbiorców<sup>31</sup>.

Nad realizacją zasady wolności słowa i dostępu do informacji miała czuwać Rada Prasowa, która powinna być powołana przy Prezesie Rady Ministrów<sup>32</sup>. Od momentu obowiązywania ustawy – prawo prasowe z 1984 roku, Radę Prasową powołano tylko raz w latach 1985-1989<sup>33</sup>.

Obecnie na straży wolności słowa stoi Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji<sup>34</sup>. Zapewnia ona samodzielność nadawców i interesów odbiorców oraz otwarty i pluralistyczny charakter radiofonii i telewizji<sup>35</sup>. Wprowadza także jednak ograniczenia, np. w myśl art. 18 ustawy o radiofonii i telewizji audycje lub inne przekazy nie mogą propagować działań sprzecznych z prawem, z polską racją stanu oraz postaw i poglądów sprzecznych z moralnością i dobrem społecznym, w szczególności nie mogą zawierać treści dyskryminujących ze względu na rasę, płeć lub narodowość. Powinny one również szanować przekonania religijne odbiorców, a zwłaszcza chrześcijański system wartości, za pod-

---

<sup>29</sup> Zob. J. Kossecki, *Elementy nowoczesnej wiedzy o sterowaniu ludźmi*, Kielce 2001; Tenże, *Cybernetyka społeczna*, Warszawa 1975; Tenże, *Metacybernetyka*, Kielce-Warszawa 2005.

<sup>30</sup> B. Łódzki, *Agresja, przemoc i terror w telewizyjnych programach informacyjnych w Polsce*, w: *Media masowe w demokratyzujących się systemach politycznych. W drodze do wolności słowa i mediów*, red. B. Dobek-Ostrowska, Wrocław 2006, s. 166.

<sup>31</sup> Zob. A. Pyzikowska, *Teoria agenda-settings i jej zastosowanie*, w: *Nauka o komunikowaniu. Podstawowe orientacje teoretyczne*, red. B. Dobek-Ostrowska, Wrocław 2001, s. 74-81.

<sup>32</sup> Art. 17 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 roku – *Prawo Prasowe* (Dz.U. 5, poz. 24 z późn. zm.), zob. *Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia lipca 1984 roku w sprawie zakresu działania oraz trybu powoływania i działania Rady Prasowej* (Dz.U. Nr 40, poz. 214 za późn. zm.).

<sup>33</sup> W. Pisarek, *Czy potrzebujemy Rady Prasowej?*, „Zeszyty Prasoznawcze” 1992 nr 3-4, s. 7; W. Sadurski, *Potrzebna jest rada prasowa?*, „Rzeczpospolita” 1998 nr 140, s. 8.

<sup>34</sup> *Ustawa z dnia 29 grudnia 1992 roku o radiofonii i telewizji* (Dz.U. z 2004 roku Nr 253, poz. 2531 z późn. zm.). Zob. R. Chruściak, *Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji w systemie politycznym i konstytucyjnym*, Warszawa 2007; R. Chruściak, *Konstytucjonalizacja wolności mediów, wolności wypowiedzi oraz Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji*, Warszawa 2004.

<sup>35</sup> Zob. W. Sokolewicz, *Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji jako problem prawnoustrojowy*, w: *Wolność słowa w mediach*, red. D. Górecki, Łódź 2003, s. 51-60.

stawę przyjmując uniwersalne zasady etyki (art. 21 ust. 2 pkt 6)<sup>36</sup>. Z kolei reklama w radiofonii i telewizji nie może naruszać godności ludzkiej, zawierać treści dyskryminujących ze względu na rasę, płeć lub narodowość oraz ranić przekonań religijnych lub politycznych (art. 16b ust. 3 pkt 3)<sup>37</sup>. Redakcja jednak nie może przyjąć na siebie roli sądów i każdorazowo badać szczegółowo przedłożonych do rozpowszechnienia reklam z punktu widzenia ewentualnych niezgodności z przepisami prawa<sup>38</sup>. Z praktycznego punktu widzenia będzie możliwe jedynie dokonanie wstępnej oceny z punktu widzenia przestrzegania ogólnych, łatwo sprawdzalnych zasad prawnych. Dlatego pracownicy działów reklamy i ogłoszeń winni wykazać się pewną orientacją w zakresie odpowiednich norm prawnych<sup>39</sup>.

Ograniczenia w zakresie wolności słowa wprowadziły także stowarzyszenia dziennikarskie, poprzez ustanowienie unormowań deontologicznych. Termin *deontologia* został wypracowany w XIX wieku przez brytyjskiego filozofa oraz prawnika J. Benthama i używany jest dzisiaj jako synonim etyki zawodowej<sup>40</sup>. Etyka zawodowa stanowi rozwinięcie norm prawnych w oparciu o elementy obyczajowe lub uzupełnienie istniejących luk w przepisach związanych z działalnością dziennikarza<sup>41</sup>.

Etyka zawodowa należy do etyk stosowanych. Najczęściej etyki stosowane odwołują się do takich wartości jak: dobro publiczne, interes publiczny, sprawiedliwość, równość obywateli wobec prawa, równość szans, wolność, pozostawiając sztukę definiowania tych wartości normatywnym teoriom filozoficznym i moralności. Etyka stosowana obejmuje wiele dziedzin naszego życia i zawiera m.in. etykę profesjonalną (lekarzy, inżynierów, adwokatów, architektów, doradców podatkowych, dziennikarską), a także etykę obywatelską, etykę stosunków międzynarodowych, etykę technologii informatycznych, bioetykę oraz etykę biznesu, etykę publiczną i etykę administracji publicznej<sup>42</sup>.

---

<sup>36</sup> Trybunał Konstytucyjny w orzeczeniu z dnia 7 czerwca 1994 roku stwierdził zgodność tych przepisów z konstytucją. Zob. *Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 7 czerwca 1994 roku (K. 17/93)*, „Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego” 1994 nr I, poz. 11.

<sup>37</sup> Zob. M. Rakowski, *Uwagi o ustawowej regulacji instytucji Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji*, „Państwo i Prawo” 1996 nr 10, s. 58-66.

<sup>38</sup> Zob. szerzej *Prawo reklamy i promocji*, red. E. Traple i inni, Warszawa 2007; K. Grzybczyk, *Prawo reklamy*, Kraków 2004.

<sup>39</sup> I. Dobosz, *Odpowiedzialność mediów za reklamę*, w: *Prawno-ekonomiczne aspekty reklamy prasowej*, red. I. Dobosz, E. Nowińska, J. Solorz, A. Wojciechowska, Kraków 1995, s. 48.

<sup>40</sup> A. Oksiuta, *Wartości i normy dziennikarskiego etosu na podstawie kodeksów etyki dziennikarskiej*, w: *Kultura i prawo, T. II, Wolność mediów*, red. J. Krukowski, O. Theisen, Lublin 2000, s. 201.

<sup>41</sup> B. Michalski, *Dziennikarska Temida*, „Prawo i Życie” 1968 nr 16, s. 3.

<sup>42</sup> B. Kudrycka, *Etyka w życiu publicznym*, „Kontrola Państwowa” 1998 nr 2, s. 1.

Spośród pierwszych etycznych unormowań międzynarodowych dotyczących dziennikarzy należy wymienić Deklarację zasad Międzynarodowej Federacji Dziennikarzy (FIJ) z 1954 roku<sup>43</sup>, która to już po pierwszej wojnie światowej podjęła próby tworzenia międzynarodowych unormowań prasowych. W dążeniach tych ograniczyła się do walki z nieprawdziwymi wiadomościami. W efekcie tych dążeń, 12 października 1931 roku utworzono Międzynarodowy Trybunał Honorowy w Hadze, mający na celu „rozbrowienie moralne” przez zwalczanie nieprawdziwych wiadomości. Trybunał jednak nigdy się nie zebrał i nie podjął żadnego orzeczenia. Stał się więc wspomnieniem historycznym. W lipcu 1938 roku Związek Wydawców usiłował na kongresie w Rzymie pójść inną drogą w walce z nieprawdziwymi wiadomościami, a mianowicie drogą sprostowań, zawierających prawdziwą wersję faktów sfalszowanych i zniekształconych. Sprostowania te miały być przesyłane za pośrednictwem organizacji wydawców (FIADEJ). I ta droga nie dała żadnego rezultatu. Utworzona na zjeździe w Nicei w marcu 1938 roku Międzynarodowa Federacja Redaktorów Naczelnych (wzięło w niej udział 125 redaktorów z 35 krajów świata) wysunęła zasady walki z nieprawdziwymi wiadomościami, które również nie znalazły żadnego zastosowania. II wojna światowa przerwała wszelkie dalsze próby. Odżyły one dopiero w Organizacji Narodów Zjednoczonych, a dokładnie w UNESCO<sup>44</sup>, pod auspicjami którego powstała Deklaracja Meksykańska z 1980 roku i Deklaracja Paryska z 1983 roku, przyjęte na spotkaniach konsultacyjnych międzynarodowych i regionalnych organizacji dziennikarzy<sup>45</sup>. Dziennikarze w myśl tych unormowań powinni być świadomi niebezpieczeństw, jakie niosą ze sobą przejawy dyskryminacji w mediach, powinni więc unikać wyrażania dyskryminujących opinii w kwestiach płci, orientacji seksualnej, języka, religii, opinii publicznych, czy też pochodzenia społecznego lub narodowego.

W tworzenie systemu etycznego w zawodzie dziennikarza zaangażowało się także Zgromadzenie Parlamentarne Rady Europy, uchwalając 1 lipca 1993 roku Rezolucję Nr 1003 z w sprawie etyki dziennikarskiej<sup>46</sup>, w której wytycza zasady etyczne dla dziennikarzy i jest przekonane, że będą one stosowane przez nich w całej Europie. Według tych unormowań, prawo jednostki do ochrony życia prywatnego musi być przestrzegane. Osoby zajmujące się działalnością

---

<sup>43</sup> *Deklaracja zasad Międzynarodowej Federacji Dziennikarzy (FIJ)* uchwalona podczas II Światowego Kongresu, który odbył się w Bordeaux w dniach 25-28 kwietnia 1954 roku, z poprawką przyjętą podczas XVIII Światowego Kongresu w Helsinkach w dniach 2-6 czerwca 1989 roku.

<sup>44</sup> M. Krzpekowski, *Z problematyki wolności prasy*, „Kwartalnik Prasoznawczy” 1957 nr 1, s. 81 i n.

<sup>45</sup> Zob. *Podstawowe zasady etyki dziennikarskiej*, „Zeszyty Prasoznawcze” 1980 nr 3, s. 159-162.

<sup>46</sup> *Rezolucja 1003 Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy z dnia 1 lipca 1993 roku w sprawie etyki dziennikarskiej*, „Zeszyty Prasoznawcze” 1994 nr 3-4, s. 158.

polityczną muszą mieć zagwarantowaną ochronę prywatności, z wyjątkiem tych sytuacji, gdy ich życie prywatne może mieć związek z ich działalnością publiczną. Fakt, że osoba piastuje publiczne stanowisko, nie pozbawia jej prawa do poszanowania jej prywatności. Ponadto w zawodzie dziennikarza nie można stosować zasady, że cel uświęca środki i metody, informacja zatem musi być uzyskana prawnymi i etycznymi metodami. Na żądanie osoby zainteresowanej, media zobowiązane są sprostować automatycznie i szybko, z zachowaniem wszelkich formalności, każdą opublikowaną informację lub opinię, która jest nieprawdziwa i zawiera błędy. Ustawodawstwo krajowe powinno stwarzać odpowiednie sankcje w stosunku do dziennikarzy, jak również uwzględnić możliwości odszkodowania<sup>47</sup>. Według zapisów tego dokumentu, media mają obowiązek obrony wartości demokratycznych – poszanowania ludzkiej godności, tolerancji, pokojowego rozwiązywania sporów, przeciwstawianie się przemocy, językowi nienawiści i konfrontacji, a także dyskryminacji. Media mają odgrywać większą rolę w ograniczaniu napięć, przyczyniać się do wzajemnego zrozumienia, tolerancji i zaufania<sup>48</sup>.

W Polsce kodeksy etyczne uchwalone zostały przez Stowarzyszenia Dziennikarskie i inne podmioty<sup>49</sup>. Do unormowań etycznych można zaliczyć: Kodeks etyki dziennikarskiej Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich z 13 października 2011 roku<sup>50</sup>, Dziennikarski Kodeks Obyczajowy Stowarzyszenia Dziennikarzy Rzeczypospolitej Polskiej z 27 września 1991 roku<sup>51</sup>, Kartę Etyczną Mediów z 29 marca 1995 roku<sup>52</sup>, Dziennikarski Kodeks Obyczajowy Konferencji Mediów Polskich z 4 kwietnia 2002 roku<sup>53</sup>, Zasady etyki dziennikarskiej w Telewizji Polskiej S.A. z 16 maja 1996 roku<sup>54</sup>, Zasady etyki zawodowej w Polskim Radiu S.A. z 9 września 2004 roku<sup>55</sup>, Kodeks Dobrych Praktyk Wydawców Prasy Izby Wydawców Prasy z 16 listopada 2005 roku<sup>56</sup>.

<sup>47</sup> *Tamże*, pkt 23, 24 i 25.

<sup>48</sup> R. Bartoszcze, *Rada Europy a wolność wypowiedzi*, Kraków 1999, s. 282.

<sup>49</sup> Zob. A. Borkowska, *Dziennikarze i organizacje dziennikarskie*, w: *Media i dziennikarstwo w Polsce 1989-1995*, red. G. Gerda, I. Rutkiewicz, K. Schliep, Kraków, s. 212-218.

<sup>50</sup> I. Dobosz, *Prawo i etyka w zawodzie dziennikarza*, Warszawa 2008, s. 124 i nn. Zob. też <http://www.sdp.pl/Kodeks-etyki-dziennikarskiej-SDP>, odczyt: 22.05.2012.

<sup>51</sup> I. Dobosz, *Prawo i etyka...*, dz. cyt., s. 127 i nn. Zob. też <http://www.dziennikarzerp.pl/wp-content/uploads/2010/06/kodeks.pdf>, odczyt: 22.05.2012.

<sup>52</sup> I. Dobosz, *Prawo i etyka...*, dz. cyt., s. 131 i nn. Zob. też [http://www.radaetykimediow.pl/index.php?option=com\\_content&view=category&layout=blog&id=2&Itemid=3](http://www.radaetykimediow.pl/index.php?option=com_content&view=category&layout=blog&id=2&Itemid=3), odczyt: 22.05.2012.

<sup>53</sup> I. Dobosz, *Prawo i etyka...*, dz. cyt., s. 133 i nn. Zob. też [http://www.konferencjamedioow.pl/index.php?option=com\\_content&view=category&layout=blog&id=5&Itemid=6](http://www.konferencjamedioow.pl/index.php?option=com_content&view=category&layout=blog&id=5&Itemid=6), odczyt: 22.05.2012.

<sup>54</sup> I. Dobosz, *Prawo i etyka...*, dz. cyt., s. 138 i nn. Zob. też <http://www.tvp.pl/o-tvp/komisja-etyki/podstrony/zasady-etyki-dziennikarskiej-w-telewizji-polskiej/105746>, odczyt: 22.05.2012.

<sup>55</sup> I. Dobosz, *Prawo i etyka...*, dz. cyt., s. 143 i nn. Zob. też <http://www.prsa.com.pl/personlist.aspx?i=50>, odczyt: 22.05.2012.

<sup>56</sup> I. Dobosz, *Prawo i etyka...*, dz. cyt., s. 146 i nn. Zob. też <http://www.izbaprasyp.pl/pliki/KDPW>



Wyjątkowym dokumentem wśród wyżej wymienionych jest Karta Etyczna Mediów przyjęta przez wszystkie stowarzyszenia dziennikarskie oraz niektóre organizacje nadawców i wydawców (m.in. Telewizję Polską, Polskie Radio i Unię Wydawców Prasy)<sup>57</sup>. Inspiratorem i propagatorem tego dokumentu było rzymskokatolickie Duszpasterstwo Środowisk Twórczych<sup>58</sup>.

Z takiego pluralizmu unormowań wyłaniają się trzy podstawowe grupy kodeksów etycznych dziennikarzy: 1) podstawowe, odnoszące się do wszystkich dziennikarzy; 2) szczególne, odnoszące się jedynie do członków związku, stowarzyszenia itp.; 3) szczegółowe, odnoszące się do pracowników-dziennikarzy zatrudnionych lub związanych w innej formie z konkretnym pracodawcą<sup>59</sup>.

Głównym obowiązkiem etycznym dziennikarzy jest poszukiwanie i dochodzenie do prawdy w sposób ściśle związany z wymogami prawnymi przewidującymi odpowiedzialność prawną za opublikowanie nieprawdziwych wiadomości<sup>60</sup>. Ten obowiązek jest w przepisach wielu kodeksów etycznych powiązany z zasadą szczególnej staranności zawodowej dziennikarza<sup>61</sup>. Dlatego dziennikarz kłamstwo musi uznać za przestępstwo, a prawdę za wartość najwyższą<sup>62</sup>.

Kryterium działania etycznego, jakim jest przekazywanie prawdy traci swoje znaczenie wraz z brakiem troski o rozgraniczenie informacji od kształtowania opinii, bliskiego działaniom propagandowym<sup>63</sup>. Dzieje się tak wtedy, gdy relacje zdarzeń bywają ograniczane i zamazywane ich oceną, komentarzem, supozycją, kiedy prasa podporządkowuje swe funkcje informacyjne zadaniom opiniotwórczym<sup>64</sup>.

Wspólnym mianownikiem przywołanych powyżej unormowań jest zakaz dyskryminacji ze względu na płeć, wiek, niepełnosprawność, rasę, narodowość lub pochodzenie etniczne, religię lub wyznanie, przekonania polityczne, przy-

---

P.pdf, odczyt: 22.05.2012.

<sup>57</sup> I. Dobosz, *Prawo i etyka...*, dz. cyt., s. 131 i nn.

<sup>58</sup> W. Pisarek, *Kodeksy etyki dziennikarskiej*, w: *Dziennikarstwo i świat mediów*, red. Z. Bauer, E. Chudziński, Kraków 1996, s. 429.

<sup>59</sup> B. Golka, B. Michalski, *Etyka dziennikarska a kwestie informacji masowej*, Warszawa 1989, s. 84.

<sup>60</sup> M. Pionkowska, *Dziennikarz musi odpowiadać za opublikowane informacje*, „Gazeta Prawna” 2007 nr 59, s. 19. Zob. Sobczak J., *Dziennikarskie prawa i obowiązki wobec wyzwań XXI wieku*, „Studia Medioznawcze” 2001 Nr 3, s. 9-14.

<sup>61</sup> B. Michalski, *Zakres ochrony dziennikarskiej etyki normatywnej*, „Prasa Techniczna” 1990 nr 3, s. 2.

<sup>62</sup> K. Czuba, *O odpowiedzialności dziennikarza*, w: *Kultura i prawo, T. II, Wolność mediów*, red. J. Krukowski, O. Theisen, Lublin 2000, s. 189.

<sup>63</sup> Zob. B. Sujka, *Wybrane aspekty prawne działalności propagandowej poprzez środki masowego przekazu*, „Sprawy Międzynarodowe” 1970 nr 12, s. 21-32.

<sup>64</sup> B. Golka, *Etyka dziennikarska: utopia czy ratunek?*, „Zeszyty Prasoznawcze” 1995 nr 1-2, s. 25.

należność organizacyjną, odrębność kulturową czy obyczajową, orientację seksualną. W świetle tych kodeksów obowiązkiem dziennikarzy jest poszanowanie wartości uniwersalnych, kultury i tradycji narodowej, postaw i przekonań religijnych oraz poglądów osób niewierzących, a także tolerancja dla odrębności kulturowych i obyczajowych.

Podstawową zasadą aktów etycznych jest to, że są dobrowolnie przyjmowane przez członków danej grupy zawodowej. Powoduje to, że w braku akceptacji zasad etycznych przez część członków tej grupy nie można stosować do nich sankcji związanych z tymi zasadami. W związku z tym poziom etyki zawodowej zależy w dużej mierze od akceptacji norm etycznych w kręgu grupy zawodowej, której one dotyczą. Musi więc istnieć akceptacja tych norm, która wiąże się z wewnętrznym przekonaniem o słuszności takich a nie innych rozwiązań. Brak tego przekonania u większości członków danej grupy doprowadzić musi w końcu do odrzucenia nieakceptowanych zasad etycznych, co nie oznacza, że normy te są niewłaściwe, ale świadczy to po prostu o poziomie etycznym tej grupy – w tym wypadku dziennikarzy<sup>65</sup>.

Warunkiem koniecznym (ale nie jedynym) etycznego dziennikarstwa jest profesjonalizm. Nie można zatem mówić o etycznym dziennikarstwie, jeśli nie jest ono podparte dobrym warsztatem<sup>66</sup>. Poziom wykształcenia polskich dziennikarzy jest kwestią drażliwą i wzbudzającą emocje. W świetle polskiego prawa prasowego dziennikarstwo jest zawodem otwartym, a więc takim, którego wykonywanie nie jest obwarowane koniecznością legitymowania się dyplomem studiów dziennikarskich. Co prawda przyjmuje się założenie, że dziennikarz powinien mieć wyższe wykształcenie (w jakiegokolwiek dziedzinie), ale nigdy nie przejmowano się zbyt przestrożeniem tej zasady ani w przeszłości, ani tym bardziej współcześnie. Ponieważ wielu przedstawicieli elity zawodowej nie ma wyższego wykształcenia, to oni właśnie dość powszechnie lansują tezę, że „dziennikarzem trzeba się urodzić”, że jest to sprawa talentu, a nie wykształcenia<sup>67</sup>.

Zwykle środowiskowe kodeksy, z natury ogólne, dotyczą niesprecyzowanych ideałów i nie przewidują rzeczywistych kar za ich naruszenie. Powody tych łagodnych rozwiązań są oczywiste. Jak twierdzi I. Walters, przedstawiciele medialnych środowisk zawodowych zazdrośnie strzegą swej wolności i nie życzą sobie obcych ingerencji z jakiegokolwiek źródła. Dlatego zwykle nie-

---

<sup>65</sup> R. Tomczyk, *Etyka dziennikarska w świetle orzecznictwa Naczelnego Sądu Dziennikarskiego SDRP*, „Zeszyty Prasoznawcze” 1995 nr 1-2, s. 58.

<sup>66</sup> J. Pleszyński, *Etyka dziennikarska*, Warszawa 2007, s. 132.

<sup>67</sup> K. Pokorna-Ignatowicz, *Etyka we współczesnym polskim dziennikarstwie*, w: *Media a integracja europejska*, red. T. Sasińska-Klas i A. Hess, Kraków 2004, s. 180.

chętnie podporządkowują się zewnętrznym autorytetom, zasłaniając się kodeksami<sup>68</sup>.

Z badań przeprowadzonych przez S. Mocka i jego współpracowników wynika, że większość dziennikarzy nie widzi potrzeby formułowania kodeksów etycznych. Uważają oni, że do wykonywania zawodu dziennikarza wystarczą ogólne, uniwersalne zasady etyczne, dziennikarz zaś powinien kierować się sumieniem i intuicją moralną, której żaden kodeks nie jest w stanie zastąpić. Pojawiają się także obawy, że kodeksy etyczne mogłyby być narzędziem ograniczenia niezależności dziennikarza<sup>69</sup>. Z poglądem takim nie sposób się jednak zgodzić. Przede wszystkim zauważyć należy, że zawodowe kodeksy etyczne określają zasady postępowania osób wykonujących dany zawód, jednak ich celem nie jest dobro tych osób, lecz dobro grupy społecznej, dla której przeznaczone są wytwory ich pracy. Zadaniem kodeksu etycznego nie powinno być zabezpieczanie dziennikarzy, tylko zagwarantowanie przestrzegania praw przysługujących odbiorcy<sup>70</sup>.

Przy omawianiu etyki dziennikarskiej warto wspomnieć także o zasadach etycznych obowiązujących uczestników sieci internetowej, który znacznie przekształcił te dziedziny ludzkiego życia, które są związane z porozumiewaniem się z innymi ludźmi<sup>71</sup>. Kodeksem etycznym obowiązującym użytkowników Internetu jest netykieta<sup>72</sup> określająca zasady wolności słowa, poszanowanie innych użytkowników i grup dyskusyjnych itd.<sup>73</sup>, choć z jej przestrzeganiem bywa różnie.

Netykieta to zbiór norm etycznych sieci internetowej obejmujący również listę niepożądanych zachowań uczestników sieci. Nie jest ona ściśle skodyfikowana, jej wytyczne w warstwie szczegółowej zależą od specyfiki konkretnych usług internetowych, w warstwie ogólnej – zachęcają do przyzwoitego, niewadzącego innym użytkownikom zachowania. Podstawowymi wykroczeniami przeciw etykietce są np. rozsyłanie spamu<sup>74</sup> czy flaming<sup>75</sup>. Osoby uparczywie łamiące etykietę mogą być izolowane przez innych użytkowników sieci, a cza-

<sup>68</sup> I. Walters, *Etyka mediów a prawo*, „Zeszyty Prasoznawcze” 1995 nr 1-2, s. 14.

<sup>69</sup> S. Mocek, *Dziennikarze po komunizmie*, Warszawa 2006, s. 113.

<sup>70</sup> P. Czarniecki, *Etyka mediów*, Warszawa 2008, s. 29 i n.

<sup>71</sup> P. Gulda, *Internet a ochrona praw człowieka*, „Gdańskie Studia Prawnicze” 2005 nr 13, s. 208. Zob. Preisner A., *Prawo a internet. Kilka uwag wstępnych*, „Acta Universitatis Wratislaviensis. Prawo” 1997 nr 257, s. 181-189.

<sup>72</sup> Zob. J. Jabłońska-Bonca, *Normy obowiązujące w cyberprzestrzeni*, „Gdańskie Studia Prawnicze” 2000 nr 7, s. 207-215.

<sup>73</sup> P. Wąglowski, *Prawo w sieci. Zarys regulacji internetu*, Gliwice 2005, s. 24 i nn.

<sup>74</sup> Spam – niepożądana wiadomość tekstowa, najczęściej reklamowa.

<sup>75</sup> Flame war – kłótnia internetowa, celowe rozsyłanie na grupy dyskusyjne wiadomości obraźliwych, prowokujących bądź podtrzymujących kłótnię.

sami również karane ograniczeniem dostępu do usług przez upoważnione do tego osoby (operatorów)<sup>76</sup>.

W świetle powyższych rozważań należy stwierdzić, że swoboda wypowiedzi musi być ściśle powiązana z odpowiedzialnością za słowo<sup>77</sup>. W Polsce wiąże się to nie tylko z odpowiedzialnością etyczną i dyscyplinarną, ale też cywilną, karną<sup>78</sup>.

\*\*\*

## LEGAL AND ETHICAL LIMITATIONS OF THE FREEDOM OF SPEECH

### SUMMARY

The article attempts to analyse the legal and ethical limitations of the freedom of speech. (1) The author concentrates on origins of the institution of censorship (ancient Rome, medieval Poland). He points out that in the Kingdom of Poland one could find rescripts, edicts and royal proclamation, which prohibited to import, sell, or read heretical books, under the threats of the confiscation of property, banishment, and even the death penalty. Then the author discusses the issue of censorship in the People's Republic of Poland (the Law of 31 August 1981). The first part is concluded with the phenomenon of neo-censorship which is a form of self-censorship inside an editorial office toward editorial press materials. (2) The author discusses limitations of the freedom of speech by deontological norms, which are embraced by the IFJ Declaration of Principles on the Conduct of Journalists (FIJ) of 1954, the AJRP Code of Ethics of 1991, EC Resolution 1003 (1993), Media Ethics Charter of 1995, the rules of journalism ethics in Polish Television of 1996, the Journalism Code of Conduct of Polish Media Conference of 2002, the Code of Conduct in the Polish Radio of 2004, the Code of Good Practice for Press Publishers of 2005, and the AJRP Code of Ethics of 2011. (3) At the end the author discusses the ethical code for Internet users (*netiquette*).

**KEYWORDS:** freedom of speech, press law, censorship, journalism deontology, codes of journalism ethics.

---

<sup>76</sup> *Słownik terminologii medialnej*, red. W. Pisarek, Kraków 2006, s. 129.

<sup>77</sup> Zob. J. Sochoń, *Mass media w czasach szczególnej odpowiedzialności*, w: *Dziennikarski etos. Z wybranych zagadnień deontologii dziennikarskiej*, red. Z. Kobylińska i R. D. Grabowski, Olsztyn 1996, s. 150-167; A. Lepa, *Mass media – niezależność czy odpowiedzialność?*, w: *Dziennikarski etos. Z wybranych zagadnień deontologii dziennikarskiej*, red. Z. Kobylińska i R. D. Grabowski, Olsztyn 1996, s. 102-116.

<sup>78</sup> D. Frey, *Prawo i dziennikarz*, „Rzeczpospolita” 1992 nr 134, s. XI; I. Dobosz, *Kodeksy obyczajowe stowarzyszeń dziennikarskich i ich znaczenie w powojennej Polsce*, w: *Prawo własności intelektualnej. Wczoraj, dziś i jutro*, red. J. Barta, A. Matlak, Kraków 2007, s. 107.